

Marta Suter
Radna Miasta Krakowa

Kraków, dnia 29 kwiecień 2009 r.

Interpelacja
w sprawie rozwiązań komunikacyjnych w osiedlu Kliny
Borkowskie

Szanowny Panie Prezydencie!

W dniu 24 kwietnia 2009 r. na osiedlu Kliny Borkowskie przy ulicy Bluszczowej miał miejsce pożar. Na szczęście nie było ofiar, jednakże całkowicie spłonęło około 200 metrowe poddasze. Głównie pożar gasili sąsiedzi, ponieważ infrastruktura drogowa w osiedlu Kliny Borkowskie uniemożliwia dojazd pojazdów straży pożarnej w czasie akcji. Są bardzo wąskie drogi, w związku z ogrodzeniami poszczególnych posesji sąsiadującymi z pasami drogowymi ulic w tym osiedlu, a niektórzy mieszkańcy chronią swoje ogrodzenia dodatkowymi przeszkodami w pasie drogowym.

W związku z powyższym pragnę zapytać, czy istnieją jakieś podległe Panu służby, które kontrolowałyby m.in. dojazdy takich pojazdów jak straż pożarna w przypadku pożarów lub innych tego typu sytuacji. Czy miasto musimy czekać aż wydarzy się jakaś tragedia tak jak niedawno w Kamieniu Pomorskim? Przykład tego wydarzenia pokazuje, że dopiero teraz nadzór budowlany kontroluje wszystkie tego typu budynki. Pragnę podkreślić, że przedmiotowe kontrole czekały, aż zginą ludzie, a nawet dzieci. Miasto Kraków musi podjąć działania w celu rozwiązania tego problemu. Sytuacje te uświadomiły mieszkańców jakie czyhają na nich i ich rodziny niebezpieczeństwa.

W związku z powyższym pragnę zapytać, czy możliwe jest zablokowanie niektórych inwestycji na etapie decyzji WZiZT, przez wzgląd na rozwiązania komunikacyjne, tak aby odpowiadały podstawowym wymogom bezpieczeństwa ludzi. Pragnę podkreślić, że w rejonie tej części miasta toczy się wiele postępowań administracyjnych mających na celu budowę nowych budynków mieszkalnych bez uwzględnienia bezpiecznych dojazdów, nie mówiąc o tym, że większość osiedli w tym rejonie ma podobny problem.

2 poważaniem
Marta Suter